

KANCELARIA SENATU
GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 13.04.2018
nr RPW 1636 zał.

(podpis)

Stanisław Karczewski,
Marszałek Senatu
Warszawa, RP
Tel: 22 694-9439
Fax: 22-694-9101

10 kwietnia 2018

Szanowny Panie Marszałku,

W ramach współpracy z Polonia I przedłożonego stanowiska Polonijnej Rady Konsultacyjnej na posiedzeniu 2 maja 2017 r ze Senat powinien koordynować politykę PR w sprawach Polonii I Polakami za granicą, wnoszę swoją Petycję jak następuje:

1. Wnoszę Petycję o zrównanie prawa dotyczącego uznawania rozwodów wydanych przez Sady USA przed lipcem 2009, poddane uznaniu przed Sady RP, z prawem dotyczącym rozwodów wydanych przez te Sady po lipcu 2009, uznawane automatycznie i nie wymagające procedury uznania sądowego w RP.

Obecne prawo wymagające uznania Aktów Rozwodów z USA przed lipcem 2009, przez Sady RP, jest dyskryminacyjne, w świetle prawa PR, gdyż traktuje te akty różnie, dyskryminuje przeciwko Polakom mieszkającym w USA, zwłaszcza Polonii starszej przed 2009, jak i również dyskryminuje przeciwko Sodom USA, gdzie prawo cywilne dotyczące Rozwodów się nie zmieniło i jest takie samo przed lipcem 2009 jak i po lipcu 2009.

Ustawa wymagająca uznania Aktów Rozwodów wydanych przez Sady USA, procesowemu uznaniu przez Sady RP są dyskryminujące i narazają Polonię, zwłaszcza starszą do nierozsądnie wysokich kosztów procesowanego uznania, łącznie z kosztami tłumaczeń dokumentów przez Tłumaczy przysięgłych w Polsce, jak i sądowych, trzymając te uznania przez długie lata w Sądach RP z obowiązkiem przedstawienia dowodów, trudnych, czasami przekraczających rosadek ludzki i niezgodny z prawem i prawem USA gdzie Akt Rozvodu został wyznany.

2. Wnoszę również petycję o wydanie prawa uznającego tłumaczenia tłumaczy USA jak również Notariuszy USA.

Polski wniosek o otrzymanie przywileju dla Polaków mieszkających w Polsce wjazdu do USA bez wiz, powinien być poparty przez PR zmianą prawa i uznanie prawa Aktów Cywilnych, Rozwodów, bez dyskryminacji, uznania tłumaczeń tłumaczy USA jak i Notariuszy USA. Tylko bezdyskryminacyjne i obopojny szacunek dla prawa, tłumaczy i notariuszy może być podstawą do negocjacji zniesienia wiz przez USA.

Na podstawie mojego doświadczenia, przez 10 lat, od 1997 do 2018 byłem pozbawiona paszportu RP, który poprzednio wydawał Konsul od 1977r, włącznie z Paszportem Konsularnym który posiadałam, zmuszając mnie do zarejestrowania mojego małżeństwa z 1989 w USA z obywatelem USA oraz procesowego uznaniu rozwodu z

1991, mimo że mój były mąż zmarł w 1998r. Według Prawa RP, do grudnia 2017 r osiągnięcia uznania mojego rozwodu z USA, byłam meżatką z obywatelem USA, nieboszczykiem od 20 lat. Akt mojego rozwodu z USA z 1991r nie został przyjęty do rejestracji w Urzędzie Stanu Cywilnego, nawet na przedstawienie AKtu Zgonu byłego męża z 1998r. Musiałam przeprowadzić procesowe uznanie mojego rozwodu z USA w Sadzie RP, wymagające tłumaczenie wszystkich dokumentów przez Przesięgłych Tłumaczy RP, kopie notaryzowane w RP, i dowód, że były mąż, nieboszczyk, wiedział i zgodził się na rozwód, pod ryzykiem wyznaczenia Kuratora, w Sadzie PR, reprezentowanego nieboszczyka, Obywatela USA, z pogwałceniem prawa cywilnego nieboszczyka, obywatela USA, od którego nie mogłam otrzymać zgody ani na proces w RP ani na kuratora RP. Szczęśliwie, byłam w posiadaniu listu nieboszczyka potwierdzającego że wiedział i zgodził się na rozwód, i otrzymałam uznanie po 3 miesiącach. Inaczej byłabym w Sadzie PR wiele lat, próbując udowodnić zgodę byłego małżenstwa lub wynajmować kuratora z pogwałceniem prawa małżonka, obywatela USA na takie działanie.

Ponieważ nie mieszkam w Polsce od 41 lat, znalezienie tłumacza przysięgłego w RP, jak również tłumaczenia i dowody, naraziły mnie na niezmiernie wysokie koszty finansowe, biorąc pod uwagę że jestem obecnie rencistką, i pod opieką lekarską.

3. Wnoszę Petycję o przywrócenie Konsułom w USA prawa uznania aktów prawnych, małżeństwa i rozwodów, wydanych w USA, upraszczając procedurę otrzymania paszportów PR. Zniesienie tych uprawnień Konsula w 1989r. jest dużym obciążeniem finansowym dla Polonii,
4. Wnoszę Petycję o zniesienie wymogu rejestracji małżeństwa zawartego w USA w Sądach Urzędu Stanu Cywilnego w Polsce, gdyż ono dyskryminuje głównie przeciwko kobietom, które zmieniają nazwisko przez małżeństwo i wymagane są do przedstawienia dowodu, małżeństwa jako podstawy do zmiany nazwiska.
5. Wnoszę petycję o zwiększenie liczby Konsulatów w USA, gdzie jest tylko 4 konsulaty od 41 lat, bez zmiany, w społeczeństwie z 330 milionów ludzi, w przeciwieństwie do 9 w Kanadzie z 33 milionów ludzi. Mała ilość Konsulatów prowadzi do prohibicyjnie wysokich kosztów otrzymania paszportu PR i jest dyskryminująca.

Wymóg osobistego wstawienia się do Konsulatu RP w sprawie paszportu, narazi Polonię na niesamowite koszty finansowe przejazdu tysięcy kilometrów, hoteli, podróży nie zawsze możliwej z powodów medycznych, podnosząc koszty otrzymania paszportu do tysięcy dolarów, jest to finansowo prohibicyjne i czasami, finansowo i fizycznie niemożliwe. (Podróż z Florydy do Waszyngtonu lub Nowego Yorku, lub z Colorado do Chicago lub Los Angeles)

6. Wnoszę petycję o poprawę jakości paszportów RP. Obecny paszport otrzymany z KOPIE/KSERO mojego zdjęcia jest nierozpoznawalny i niemożliwy do zidentyfikowania mnie, właścicielki paszportu, ze zdjęciem w paszportcie, białoczarne i wyblakłe,

negując wartość paszportu i jego główną funkcję identyfikacji paszportu z osobą ten paszport przedstawiająca. Jest to niedopuszczalne by takie paszporty były wystawiane w XXI wieku. Kopia podrzędnej kopii w USA oddaje większą wiarygodność zdjęcia niż fotografia paszportu RP wystawionego w Warszawie. Proszę o naniesienie zmian.

Uprzejmie proszę o rozpatrzenie mojej petycji i pozytywne ustosunkowanie się z naniesieniem odpowiednich zmian prawnych, dla lepszej współpracy z Polonią za granicą.

Z poszanowaniem

Mgr K P C

Cc: Polonijna Rada Konsultacyjna
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Ministerstwo d/s Wydania Paszportów.